

## Jak zachęcić dziecko do współpracy - warsztaty dla rodziców

### Cele:

- integracja zespołu rodziców,
- ukazanie rodzicom kilku sposobów prawidłowych relacji rodzic-dziecko,
- omówienie wychowawczej funkcji kary,
- potępienie stosowania kar cielesnych.

### 1. Powitanie.

Rodzice zajmują miejsca. Na małych kartkach piszą swoje imiona np. Jola mama Ewy i wrzucają kartki do woreczka. Zabawa integracyjna „Powiedz coś miłego o...” Rodzice losują kartkę z imieniem i starają się powiedzieć o tej osobie „coś miłego.”

### 2. Wprowadzenie do tematu.

Częstym powodem zmartwień rodziców jest codzienne zmaganie się z dziećmi, aby skłonić je do zachowań akceptowanych przez rodziców. To żmudna praca. Problem leży w niezgodności potrzeb. Dorośli potrzebują zewnętrznej czystości, porządku, uprzejmości i ustalonych zasad zachowania. Dzieci nie dbają o to wcale. Na tej płaszczyźnie dochodzi często do konfliktów.

Zobrazuję to przykładem.

### 3. Ćwiczenie I „Mama wraca ze sklepu.”

Nauczyciel przedstawia rodzicom tekst.

Mama wraca ze sklepu i co widzi – bałagan w pokoju. Jak tu wygląda?- krzyczy. Jaki tu straszny bałagan. Jesteście okropnymi bałaganiarzami. Nie macie dla mnie litości. To ja idę do sklepu zrobić zakupy również dla was, a wy?

Natychmiast to posprzątajcie! Jak tata wróci z pracy to jeszcze się wam dostanie.

### 4. Omówienie uczuć mamy i dzieci. „Burza mózgów.”

Nauczyciel zapisuje te uczucia na papierze.

Mama ( złość, gniew, krzyk, agresja ), dzieci (strach, wstyd, smutek, poczucie winy, złość, płacz.)

### 5. Następnie odczytuje drugą wersję tekstu „Mama wraca ze sklepu.”

Tym razem mówi: dzieci, widzę straszny bałagan. Porozrzucane zabawki, ubrania. Nie lubię tego i złości mnie to. Nie mogę w takich warunkach przygotować obiad. Potrzebuję waszej pomocy. Kasiu pozbieraj rzeczy a ty Piotruku połóż zabawki na półkę. Ja w tym czasie zrobię obiad, wymyśliłam coś pysznego. A może ktoś z was mi potem pomoże? Bardzo was proszę nie róbcie więcej takiego bałaganu, bo ja tego nie lubię, źle się czuję w takim bałaganie. A więc do pracy.

### 6. Omówienie uczuć mamy i dzieci. „Burza mózgów.”

Nauczyciel znów zapisuje uczucia na papierze.

Mama ( niezadowolenie, spokój, opanowanie, wyrozumiałość...), dzieci ( zawstydzienie, poczucie winy, chęć pomocy...)

Ten sam problem przedstawiony inaczej przez mamę zmienił nastawienie dzieci. To nam dorosłym przeszkadza bałagan, hałas, nieumyte zęby itd. a dziecku wcale to nie przeszkadza. To jest nasz problem i dlatego to my musimy nakłonić dziecko, żeby z nami chciało współpracować. Musimy zmienić nastawienie dziecka a osiągniemy dobrowolną zgodę na to o co prosimy. Dziecko musi wiedzieć dlaczego ma to zrobić.

### 7. Ćwiczenie II „Dokończ zdanie”

Nauczyciel dzieli rodziców na dwie grupy. Ich zadaniem jest dokończenie zdania poprzez wybranie właściwej ich zdaniem propozycji. Oto przykłady:

Nie skacz po tapczanie bo.....

Możliwe odpowiedzi: bo tak nie wolno lub bo możesz poskakać po podłodze.

Posprzątaj zabawki bo.....

Zaraz przyjdzie tata lub bo w ten sposób zrobisz tacie niespodziankę.

Nie rysuj po ścianie kredkami bo.....

Bo ściany nie są do rysowania tylko kartki lub bo będziesz te rysunki zmywać.

### **Wniosek:**

Dzieci powinny wiedzieć dlaczego należy się tak a nie inaczej zachowywać. To nie są kaprysy dorosłych lecz nauka szanowania potrzeb i uczuć innych.

Następnie nauczyciel dzieli się swoimi metodami zachęcania dzieci do sprzątanania i do współpracy.

Zwraca uwagę na wystrzeżenie się takich metod postępowania z dziećmi jak : groźba, przekupstwo, obietnice, krytyka i sarkazm. Krótko charakteryzuje je podkreślając ich szkodliwość dla procesu wychowania.

### **8. Wprowadzenie do zagadnienia kary. Wypowiedzi rodziców „Burza mózgów.”**

Każdy lubi być chwalony, nagradzany. Ale wychowywanie to nie tylko pochwały ale niestety czasami kara. Spełnia ona swoją rolę jeśli jest to „mądra kara,” czyli taka która prowadzi do pożądanych zmian w zachowaniu dziecka.

### **9. Ćwiczenie IV „Spóźnienie.”**

Nauczyciel przedstawia rodzicom tekst.

Wyobraź sobie, że jesteś dzieckiem. Po południu lubisz się bawić z koleżankami. Wiesz, że musisz wrócić do domu na kolację na godz. 18<sup>00</sup>, ale czasami o tym zapominasz. Wczoraj też się spóźniłaś. Mama była zła. Dzisiaj bawiąc się u koleżanki, co chwilę sprawdzasz która jest godzina. Zabawa była świetna. Koleżanka powiedziała, że już minęła godzina 18 ,więc przerwałaś zabawę i całą drogę biegłaś do domu. Powiedziałaś, mam pamiętałam by zapytać o godzinę, ale było już za późno. Nie chciałam się spóźnić. Przepraszam.

#### **Co robi mama? (3 możliwości do wyboru)**

- Mam dosyć twoich tłumaczeń. Wiem, że nie można ci wierzyć. Zostaniesz ukarana. Do końca tego tygodnia nie wyjdiesz do koleżanki. Możesz iść do swojego pokoju, bo jest już po kolacji.
- Ojej, ale się spociłaś. Przyrzeknij mi, że już nigdy się nie spóźnisz. Jestem taka zdenerwowana. Umyj ręce szybko a ja podgrzeję ci pizzę. Pospiesz się bo zaraz będzie bajka w telewizji.
- Mówisz, że nie chciałaś się spóźnić i to mnie cieszy. Ale i tak jestem zmartwiona z tego powodu. Nie chcę się już więcej martwić. Oczekuję od ciebie, że gdy powiesz, że wrócisz o godz. 18<sup>00</sup> to tak będzie. Na kolację była pizza, ale już wystygła. Jeśli chcesz, możesz zjeść zimną lub kanapkę.

Rodzice po wysłuchaniu wszystkich wersji wybierają ich zdaniem właściwą. Wywiązuje się dyskusja.

### **Wniosek:**

Kara musi być adekwatna do popełnionego czynu.

Nauczyciel nawiązuje do problemu kary cielesnej, która nie przynosi większego efektu. Taka kara przeszkadza dziecku w rozwoju sumienia. Kiedy dziecko jest w ten sposób karane nie ma ono czasu, żeby przyjrzeć się temu co złego zrobiło. Tak zastosowana kara czyli bicie, krzyk sprawia, że dziecko czuje, że już zapłaciło za swój występki, wyrok został wykonany. Najefektywniejsza kara to taka, która zmusza dziecko do zastanowienia się nad złym zachowaniem ( tzw. rachunek sumienia.)

## **10. Ćwiczenie V. „Napisz kilka pozytywnych i negatywnych cech o swoim dziecku.”**

Chętni rodzice odczytują je, mogą pominąć cechy negatywne.

### **11. Podsumowanie**

**Zachęcamy a nie nakazujemy.**

**Częściej chwalimy niż krytykujemy.**

**Jesteśmy konsekwentni a nie ulegli.**

Pamiętajmy, że my dorośli jesteśmy dla nich wzorem. Jeśli będziemy zwracać się do dzieci kulturalnie bez krzyku, z miłością i szacunkiem, odpłacą nam swoim zachowaniem. Bo tak naprawdę dzieci są odbiciem swoich rodziców.

### **Odczytanie kilku rad dla mam:**

Szanuj mnie, żebym szanowała innych.

Wybaczaj, żebym umiała wybacząć.

Nie bij, żebym nie biła.

Nie ponizaj, żebym nie poniżała.

Rozmawiaj ze mną, żebym umiała rozmawiać.

Nie wyśmiewaj, nie obrażaj, nie lekceważ.

Kochaj mnie, żebym umiała kochać.

Uczę się życia od ciebie.

Opracowały: mgr Anna Hausmann, mgr Bogumiła Stodolna